

Brytyjskie służby zabijały afgańskich cywilów

13 lipca 2022

Brytyjski nadawca publiczny BBC opublikował wyniki swojego śledztwa na temat działań służb specjalnych Wielkiej Brytanii w Afganistanie. Dziennikarze ustalili, że siły szybkiego reagowania mordowały afgańskich cywilów, często podrzucając im między innymi broń w celu sfabrykowania dowodów uzasadniających przeprowadzanie tego rodzaju akcji.



Sprawa dotyczy przede wszystkim lat 2010-2011. Właśnie wówczas brytyjscy żołnierze stacjonujący w Afganistanie byli często ofiarami zasadzek, eksplozji bomb-pułapek i innego rodzaju ataków ze strony islamskich ekstremistów. W odpowiedzi dane wywiadowcze na ten temat zbierały siły szybkiego reagowania SAS.

Według BBC, przeprowadzały one nocne naloty na osoby podejrzewane o zabijanie brytyjskich żołnierzy. Bardzo często doniesienia nie były jednak zgodne z prawdą, a mimo to SAS potrafiło mordować afgańskich cywilów wziętych do niewoli. Jedna z jednostek miała zgładzić w ten sposób w sumie 54 osoby.

Służby Wielkiej Brytanii posuwały się nawet do fabrykowania dowodów, aby w ten sposób uzasadnić mordowanie Afgańczyków. Najczęściej podrzucano im broń w postaci popularnych „Kałasznikowów”, bo wówczas możliwe było uzasadnienie brutalnych akcji stawianiem oporu przez podejrzanych.

Stacja stawia w tym kontekście poważne zarzuty generałowi Markowi Carleton-Smithowi, byłemu szefowi brytyjskich sił specjalnych. Wiedząc o przestępstwach SAS nie powiadomił o nich Królewskiej Policji Wojskowej, nawet po rozpoczęciu przez

nią śledztwa w sprawie przypadków łamania prawa w trakcie misji w Afganistanie.

Na podstawie: BBC.com, RMF24.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)